

Strona znajduje się w archiwum.

Dymisja włoskiego ministra

Włoski minister przemysłu Claudio Scajola złożył dymisję. Jego decyzja podyktowana jest oskarżeniem, jakie wpłynęło 1 kwietnia do sądu w Perugii. Scajolę podejrzewa się o to, że nabył po znacznie zaniżonej cenie nieruchomość położoną w centrum Rzymu, niedaleko Colosseum.

Twierdzi on, że za luksusowy apartament zapłacił 600 tysięcy euro, jednak osoby, które dokonały sprzedaży mówią, że oprócz tej kwoty, dostały jeszcze 900 tysięcy euro w postaci 80 czeków.

Sam Scajola nie widzi w swoim zachowaniu nic niestosownego, jednak postanowił złożyć urząd, gdyż jego zdaniem, jako minister nie jest on w stanie skutecznie się bronić. Ponadto uważa, że w ten sposób rząd będzie mógł lepiej prowadzić swoje działania. Opinia publiczna już od wielu dni wywierała naciski na ministra, aby ten zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

Urzędnicy przypuszczają, że чеки, którymi dokonano zapłaty za apartament pochodzą od konstruktora, zamieszanego w sprawę korupcyjną, w której aresztowano czterech przedsiębiorców podejrzanych o wręczanie łapówek w zamian za udzielenie zamówienia na zlecenie publiczne.

Claudio Scajola od 15 lat należy do grona najbliższych współpracowników Silvio Berlusconi. Już po raz drugi jest on zmuszony złożyć urząd w związku z podejrzeniami udziału w skandalu. W 2002 roku zrezygnował z zajmowanego stanowiska ministra spraw wewnętrznych, po tym jak w niewybredny sposób wypowiedział się o doradcy rządu zastrzelonym przez członków organizacji terrorystycznej Czerwone Koszule, nazywając go „wrzodem na tyłku”.

Zamieszanie wokół Scajolego, według komentatorów zatrzęsie gabinetem Berlusconi, ale najprawdopodobniej nie doprowadzi do głębszego kryzysu.

Źródła: *in.reuters.com* (04.05.2010); *businessweek.com* (04.05.2010); *winnipegfreepress.com* (04.05.2010)